

Atrakcyjne ubezpieczenia dla podmiotów medycznych

Niska składka, maksymalny zakres ochrony i szyta na miarę oferta.

Wyjątkowość T UW PZUW polega na tym, że nie działa dla zysku

Łatwe rozwiązanie na trudne sprawy. To ubezpieczenia wzajemne zawierane zdalnie i bez konieczności ogłaszania przetargu. Dają maksymalną ochronę za minimalną cenę. O ich atrakcyjności świadczy rosnąca liczba ubezpieczonych w Towarzystwie Ubezpieczeń Wzajemnych Polskim Zakła-

Niska składka, wysoka ochrona

Ideą ubezpieczeń wzajemnych jest współpraca, która przy najniższych kosztach ma zapewniać maksymalną ochronę. Ubezpieczeni w T UW PZUW są jednocześnie jego członkami, a więc udziałowcami.



Rafał Kiliński, prezes T UW PZUW

Ubezpieczenia wzajemne dają maksymalną ochronę za minimalną cenę. O ich atrakcyjności świadczy rosnąca liczba ubezpieczonych w T UW PZUW. Zaczynaliśmy pięć lat temu od kilkunastu członków, dziś jest ich ponad 400. Staliśmy się liderem rynku ubezpieczeń wzajemnych w Polsce.

dzie Ubezpieczeń Wzajemnych. Co czwarty to szpital albo inna placówka medyczna.

– Zaczynaliśmy pięć lat temu od kilkunastu członków, dziś jest ich ponad 400. Staliśmy się liderem rynku ubezpieczeń wzajemnych w Polsce z ponad 30-procentowym udziałem w tym rynku – mówi prezes i twórca T UW PZUW Rafał Kiliński. Należąca do Grupy PZU spółka jest, według zeszłorocznego raportu Global 500, drugim pod względem dynamiki rozwoju towarzy-

Są zrzeszeni w prawie 50 Związkach Wzajemności Członkowskiej, w zależności od branży. Odprowadzają składki do wspólnej kasy, które wracają do nich, jeśli nie ma szkód albo ich wartość jest niska. – Wypracowane w ten sposób nadwyżki mogą zostać zaliczone na poczet składki w następnym okresie albo zwrócone ubezpieczonym – wyjaśnia członek Zarządu T UW PZUW Aneta Zawistowska. Zaletą ubezpieczeń wzajemnych, które opierają się na zasadzie non-profit, jest ograniczenie



Aneta Zawistowska, członek Zarządu T UW PZUW

Zaletą ubezpieczeń wzajemnych jest brak obowiązku ogłaszania przetargu przy zawieraniu umów. Ograniczenie formalności jest ważne zwłaszcza w okresie pandemii, gdy wiele osób pracuje zdalnie. Dlatego wprowadziliśmy też możliwość zdalnego zawierania umów.

stwem ubezpieczeń wzajemnych na świecie. Oprócz placówek medycznych ubezpiecza wielkie firmy, samorządy i instytucje kościelne.

formalności. Zgodnie z ustawą o działalności ubezpieczeniowej w przypadku umów zawieranych z T UW PZUW nie stosuje się ustawy o zamówieniach publicznych,

a to oznacza, że zawarcie umowy ubezpieczenia nie wiąże się z obowiązkiem ogłaszania przetargu – ani teraz, ani w przyszłym roku, gdy wejdzie w życie nowa ustawa o zamówieniach. – Ograniczenie procedur i formalności to ważny atut, zwłaszcza w krytycznym okresie pandemii, gdy wiele osób pracuje zdalnie. Właśnie z myślą o nich wprowadziliśmy możliwość zawierania umów na odległość – podkreśla Aneta Zawistowska.

Pomoc w ograniczaniu ryzyka

Wspólnota, jaką tworzą członkowie T UW PZUW, sprzyja indywidualnemu podejściu do każdego ubezpieczonego. – Ofertę szyjemy na miarę i robimy wszystko, by pomagać naszym członkom w ograniczaniu ryzyka. Rzecz w tym, by zapobiegać niepożądanym zdarzeniom, a nie reagować wyłącznie, gdy już do nich dojdzie. Dlatego ubezpieczone u nas podmioty medyczne regularnie wizytują lekarze oraz specjaliści od ubezpieczeń i szacowania ryzyka. Ich zadaniem jest diagnozowanie potencjalnych problemów i wydawanie zaleceń, jak ich uniknąć – wyjaśnia dyrektor Biura Ubezpieczeń Podmiotów Medycznych w T UW PZUW Leszek Kuziemski.

Regułą są też kompleksowe szkolenia. – Dotyczą wszystkich zagadnień, które niosą potencjalne ryzyko i mogą narazić szpital albo inną placówkę medyczną na odpowiedzialność odszkodowawczą. Obejmują kwestie związane z prowadzeniem dokumentacji medycznej i prawem, w tym zasady odpowiedzialności cywilnej. Szkolimy lekarzy i personel medyczny w dziedzinie komunikacji, a więc jak rozmawiać z pacjentami, dostarczając im oczekiwanych informacji o stanie zdrowia w sposób wyczerpujący, ale i empatyczny – dodaje dyrektor Kuziemski. Jak zapowiada, program szkoleń będzie poszerzany także o wiedzę z dziedziny ginekologii i położnictwa dotyczącą m.in. prawidłowej interpretacji zapisu badań KTG monitorujących serce płodu.

Minimalizowanie szkód

Rynkowym atutem T UW PZUW jest tzw. proaktywna likwidacja szkód. – Sprowadza się w uproszczeniu do tego, że działamy, zanim problem nabrzmieje. Minimalizujemy szkody wynikające z tzw. niepożądanych zdarzeń – mówi dyrektor ds. medycznych w T UW PZUW Piotr Daniluk. W jaki sposób? – Jeśli dostajemy od szpitala informację, że doszło

np. do błędu medycznego, docieramy do poszkodowanego lub jego pełnomocnika. Proponujemy zażośćuczynienie. Mogą nim być nie tylko pieniądze, ale np. dodatkowe wsparcie medyczne czy rehabilitacja. Dążymy do tego, żeby uniknąć pozwów i postępowań sądowych, które oprócz tego, że trwają latami, są trudne dla wszystkich. W przypadku pacjentów i ich rodzin wywołują dodatkową traumę. Nie każdy, zwłaszcza dotknięty

Bezinteresowne wsparcie

Wzajemność w ubezpieczeniach to również pomoc w wyjątkowych momentach. Takich jak pandemia. – Wzajemność zobowiązuje. Dlatego gdy tylko pojawiło się zagrożenie, ruszyliśmy ze wsparciem dla ubezpieczonych u nas szpitali. Na zakup środków ochronnych dla ich personelu przeznaczyliśmy jeszcze wiosną około 40 proc. naszego funduszu prewencyjnego



Leszek Kuziemski, dyrektor Biura Ubezpieczeń Podmiotów Medycznych w T UW PZUW

Ofertę szyjemy na miarę i robimy wszystko, by pomagać szpitalom w ograniczaniu ryzyka. Dlatego organizujemy dla nich regularne szkolenia. Naszym atutem jest tzw. proaktywna likwidacja szkód.

chorobą i związanymi z nią problemami, jest zdeterminowany, by odwoływać się do sądu, gdy można rozwiązać problem polubownie. Dlatego szukamy rozwiązania, które będzie korzystne dla każdej ze stron – tłumaczy dyrektor Daniluk. Zwraca przy tym uwagę, że leczenie nie zawsze kończy się oczekiwanym przez chorego rezultatem, ale stanu jego zdrowia. – Dlatego naszym celem jest obiektywne ustalenie odpowiedzialności za krytyczne zdarzenie i rozmiarów

– mówi prezes Rafał Kiliński. W ślad za tym poszedł zakup sprzętu. – Jako Grupa PZU stawiamy na innowacje. Jeszcze jesienią zeszłego roku uruchomiliśmy pionierski na światową skalę projekt w postaci tzw. opaski życia. To niewielkie, zakładane na rękę urządzenie do zdalnego monitorowania zdrowia pacjentów. Gdy wybuchła pandemia, przystosowaliśmy je do potrzeb zakażonych koronawirusem i przekazaliśmy szpitalom kilkaset opasek – dodaje szef T UW PZUW. Do kolejnych szpitali, m.in. w Tar-



Piotr Daniluk, dyrektor ds. medycznych w T UW PZUW

Jesteśmy rynkowym pionierem w podejściu do problematyki zdarzeń niepożądanychw ochronie zdrowia, wspierania ubezpieczonych w relacjach z mediami oraz innowacyjnych rozwiązań poprawiających bezpieczeństwo pacjentów i personelu w procesie diagnostyki i terapii.

szkody. Jest jednocześnie sprawna i otwarta komunikacja ze szpitalami, poszkodowanymi i lekarzami orzecznikami opiniującymi dane zdarzenie. Prowadzi do łagodzenia napięć i sprzyja kompromisom – dodaje.

Nowością w T UW PZUW jest oferowane ubezpieczonym wsparcie w relacjach z mediami, gdy krytyczne zdarzenie nabiera rozgłosu. – Pod tym względem jesteśmy rynkowym pionierem – zaznacza Piotr Daniluk.

nowie, Tychach i na Stadionie Narodowym w Warszawie, trafiają finansowane przez T UW PZUW bezprzewodowe stetoskopy. Pozwalają na zdalną kontrolę stanu zdrowia chorych, a jednocześnie chronią personel medyczny, ograniczając bezpośrednie kontakty z zakażonymi. – Idea ubezpieczeń wzajemnych to dla nas także ofiarność i niesienie pomocy. W dobie pandemii jest ona szczególnie potrzebna, ale od dawna realizujemy ją na co dzień – podkreśla prezes Rafał Kiliński.